

Ewangelizacja odpowiedzią na niewiarę

kg (KAI) / ms, 2011-10-04



Fot. Karolina Hermann - fotoKAI

Człowiek dzisiejszy odznacza się wręcz zazdrosnym nastawieniem do własnej, osobistej niezależności, wręcz alergicznie reaguje na jakąkolwiek myśl spekulatywną, wierząc jedynie w to, co jest owocem nauki i to uważa za słuszne moralnie – uważa abp Rino Fisichella.

Przewodniczący utworzonej przed rokiem przez Benedykta XVI Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, na spotkaniu przewodniczących episkopatów Europy w Tiranie

przedstawił główne zadania i założenia swego urzędu. Zdaniem hierarchy watykańskiego wielu dzisiejszych Europejczyków myśli, że wie, co to jest chrześcijaństwo, ale w rzeczywistości nie znają ani jego, ani nawet podstawowych pojęć wiary. Wielu ochrzczonych żyje tak, jakby Chrystus nie istniał: powtarzają gesty i znaki wiary, ale nie odpowiada temu jej rzeczywista treść i przyłgnięcie do Jezusa – ubolewał arcybiskup. Dodał, że szerzą się różne formy agnostycyzmu i praktycznego ateizmu, które rywalizują ze sobą, aby powiększyć rozdział między wiarą a życiem. Niemało ludzi pozwala, aby ich umysły ogarnął całkowicie duch humanizmu, który osłabia wiarę, prowadząc często do całkowitego jej zaniku.

Wielkie wartości, które szeroko w przeszłości były natchnieniem dla kultury europejskiej, zostały oddzielone od Ewangelii, tracąc w ten sposób swego najgłębszego ducha i pozostawiając miejsce na liczne odchylenia od normy – mówił bo Fisichella, przypominając stwierdzenia posynodalnej adhortacji Jana Pawła II „Ecclesia in Europa” z 2003.

„W obliczu takiego horyzontu, gdy człowiek zaczyna zajmować miejsce centralne, centrum wszelkiej formy istnienia, Bóg staje się niepotrzebną hipotezą i konkurentem, którego należy unikać” – stwierdził mówca. Ale – dodał – jeśli „Bóg stracił centralne miejsce, które zajmował (...), człowiek sam stracił swoje miejsce”.

Zaciemnienie sensu życia sprawia, że "człowiek nie wie już, gdzie ma się odnaleźć, nie znajduje już swego miejsca wewnątrz stworzenia i społeczeństwa". Co więcej, „ludzi się, że może się stać panem życia i śmierci” – powiedział abp Fisichella.

Zauważył, że w o Europie mamy do czynienia z paradoksem. W okresie, gdy żyła ona podzielanymi powszechnie wartościami, odznaczała się silnym poczuciem tożsamości, które ułatwiało jej narodom wzajemne rozpoznawanie się, mimo granic terytorialnych. Obecnie zaś, gdy przewyciężono owe granice, jesteśmy świadkami mnożenia różnic i narastania ekstremizmów.

Bp Fisichella ocenił, iż „chrześcijaństwo jest niezbędnym warunkiem dla spójnego zrozumienia

dziejów i dnia dzisiejszego naszych krajów”. Podkreślił znaczenie troski o wywalczony w ciągu wieków prymat rozumu, gdyż „spłaszczenie go w obliczu egalitaryzmu” przeszkadza w rozeznaniu między religiami, w rozpoznaniu własnych korzeni i wkładu, jaki wniosło chrześcijaństwo.

W odpowiedzi na te i wiele innych wyzwań naszych czasów Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji chce „rozpocząć drogę, która może się stać propozycją także dla innych Kościołów lokalnych, nie tylko w Europie”. Ta pierwsza inicjatywa nosi nazwę „Misja Metropolii” i ma wskazać drogę również przyszłorocznemu Synodowi Biskupów, który będzie poświęcony właśnie nowej ewangelizacji. Według arcybiskupa na razie gotowość udziału w niej zgłosiło 12 diecezji, w tym Warszawa. Będą one korzystać z doświadczeń wcześniejszej Misji Miejskiej, która na początku XXI wieku objęła kilka stolic naszego kontynentu we współpracy z Międzynarodowymi Kongresami Nowej Ewangelizacji.

Przewodniczący Papieskiej Rady przedstawił w pięciu punktach główne założenia nowej inicjatywy. Chodzi najpierw o prymat Słowa Bożego – będzie to ciągle czytanie Ewangelii św. Marka, następnie katechezy głoszone przez biskupa w katedrach i wyznaczonych świątyniach oddzielnie dla katechumenów, rodzin i młodych, przystąpienie do sakramentu pojednania, lektura fragmentu Wyznań św. Augustyna i konkretne gesty miłości, ze szczególnym uwzględnieniem biednych w Afryce. „Sercem” tych działań będzie katedra jako „kościół-matka” diecezji i wyraz jedności całego Kościoła lokalnego.

„Nowa ewangelizacja winna być przeżywana w warunkach prymatu łaski, która pozwala każdemu doświadczać żywej obecności Ducha Świętego, przemieniającego serca i umożliwiającego przyjęcie orędzia zbawienia. Naszym zadaniem jako pasterzy jest więc umacnianie obecności Zmartwychwstałego w nas i sprawianie, aby byli stale nowi wierni i odważni świadkowie tego przesłania, które włącza nas wszystkich i nasze Kościoły” – zakończył swe rozważania abp Fisichella.